Rok IV. Sobota dnia 4 sierpnia 1934 r. Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 175

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — — Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redaktor przyjmuje codziennnie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. P. Marji 32. Telefon 22-00. Radomsko, ul. Brzeźnicka 1

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, tabeleryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Spełnione nadzieje.

W przemówieniu p. premjera Kozłowskiego znalazła się na część specjalnie interesująca świat pracy, którą przytoczyliśmy w numerze wczorajszym.

Dotyczy ona sprawy ubezpieczeń społecznych.

Nic tedy dziwnege, że oświadczenie premjera, stwierdzające, że rząd zdaje sobie sprawę z konieczności gruntownej rewizji tego zagadnienia, kładącego się nieznośnym ciążarem na świat pracy najemnej — wywołało duże wrażenie.

Wnosić można, że rząd zwróci przedewszystkiem baczną uwagę na złą organizację świadczeń i przerost aparatu administracyjnego w tej dziedzinie, na dwie bolączki jaskrawe i dające się naj bardziej odczuwać ubezpieczonym.

O ile pierwsza z tych bolączek jest jeszcze ciągle postrachem dla gospodarki domowej, wypaczającym często normalny tryb życia, o tyle druga jest uosobieniem chaosu i niepewności, a co naj ważniejsze jest elementem wprowadzającym nazbyt często dezorjentację wśród rzesz ubezpieczonych.

Uregulowanie tych spraw (jak nam wiadomo nastąpić to ma już jesienią b. r. na początku nadchodzącej sesji budżetowej w formie gruntownej nowelizacji ubezpieczeń) i przyczyni się niewątpliwie do swobodniejszego oddechu i przyjęte będzie przez świat pracy z uczuciem ulgi i wdzięczności.

Po wielkiej mowie premjera Kozłowskiego.

WARSZAWA. Wczoraj, o godz. 10 rano premjer, prof. Kozłowski, przyjęty był na audjencji na Zamku przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Premjer informował Pana Prezydenta o toku prac bieżących Rządu, dotyczących w szczególności spraw, poruszonych we wczorajszem expose.

W dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którem debatowane będą tezy, dotyczące akcji oddłużeniowej wsi, o których mówił wczoraj p. premjer na posiedzeniu Klubu Bezpartyjnego Bloku.

Przerwa w rokowaniach handlowych angielsko-polskich

WARSZAWA. Dnia 1 sierpnia b. r. odbyło się w Londynie ostatnie przed przerwą wakacyjną, plenarne posiedzenie obu delegacji do rokowań handlowych polsko-angielskich.

Przerwa wakacyjna trwać będzie kilka tygodni. Po tej przerwie rokowania w dalszym ciągu odbywać się będą w Londynie. Odroczenie rokowań na czas wakacji wykorzystane będzie dla opracowania szczegółów pewnych zagadnień, już omówionych podczas rokowań oficjalnych.

Cała Belgja spieszy z pomocą powodzianom.

BRUKSELA. Żywe współczucie, jakie belgijska rodzina królewska okazała Polsce w związku z powodzią, a w szczególności zainicjowana przez królowę Elżbietę, akcja zbierania składek na rzecz ofiar, odbiła się najżyczliwszem echem w społeczeństwie belgijskiem. Zorganizowany przed 10 dniami komitet tymczasowy niesienia pomocy, został rozszerzony i objął wszystkie warstwy społeczeństwa.

Akcja komitetu cieszy się wielkiem powodzeniem. Napływają liczne datki. Razem zebrano dotychczas przeszło 75.000 fr.

Po wczorajszem posiedzeniu rady ministrów ministrowie zarządzili pośród siebie składkę na rzecz ofrar powodzi w Polsce i odpowiednią sumę przekazali komitetowi.

Ś. † P.

Z KOZŁOWSKICH

ZOFJA ŚWIERZA

Żona mistrza stolarskiego, obywatelka m. Częstochowy.

Opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 2 sierpnia 1934 roku, przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu własnego przy ul. Kilińskiego 129 do kościoła św. Zygmunta, nastąpi w sobotę dnia 4 sierpnia r. b. o godz. 8.30 rano, poczem pogrzeb na cmentarzu parafjalnym na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, córki, zięciowie, wnuki i rodzina.

Zgon marszałka Hindenburga

Hitler prezydentem i kanclerzem Rzeszy.

BERLIN. Wczoraj o godz. 9 rano zmarł w Neudeck prezydent Rzeszy, Paweł von Hindenburg, przeżywszy lat 87.

W godzinę po śmierci prez. Hindenburga ogłoszona została, uchwalona na onegdajszem nocnem posiedzeniu rady ministrów, ustawa, na mocy której urząd prezydenta Rzeszy zostaje połączony z urzędem kanclerza Rzeszy, przyczem ustawa wchodzi w życie z chwilą zgonu prezydenta Rzeszy marszałka Hindenburga. Ustawę tę uzupełniono następnie w ten sposób, że dotychczasowe kompetencje prezydenta Rzeszy przechodzą na kanclerza Adolfa Hitlera, który też wyznaczy swego zastępcę.

W związku z tem należy zwrócić uwagę, że jedną z najważniejszych konsekwencyj ustawy jest to, że kanclerz Hitler od dnia dzisiejszego staje się naczelnym wodzem armji niemieckiej. Od niego zależą zatem wszystkie nominacje i ostateczne decyzje dotyczące armji.

BERLIN. Na obszarze całych Niemiec ogłoszona została żałoba. W Reichswehrze żałoba obowiązywać będzie przez 4 tygodnie. Przez ten czas na wszystkich gmachach podlegających min. Reichswehry i marynarki flagi opuszczone będą do połowy masztu.

Minister Hess wydał do członków partji narodowo socjalistycznej zarządzenie, nakazujące noszenie żałoby przez dni 14.

Zawieszone są wszystkie przedstawienia teatralne i imprezy.

BERLIN. Minister Reichswehry gen. Blomberg wydał do armji rozkaz niezwłocznego złożenia przysięgi na wierność wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się prawdopodobnie w Tannenbergu, w w wielkim pomniku wzniesionym na cześć Hindenburga, w miejscu jego słynnej bitwy z wojskami rosyjskiemi. Ciało zmarłego będzie prawdopodobnie pochowane na małym cmentarzu w Neudeck, zgodnie z wolą feldmarszałka.

Klub parlamentarny B. B. W. R. na powodzian.

WARSZAWA. — Posłowie i senatorowie klubu BBWR. uchwalili na wczorajszem posiedzeniu opodatkować się po 100 zł. od osoby na rzecz powodzian, w czterech ratach miesięcznych. Da to w wyniku trzydzieścikilka tysięcy złotych.

Do obozu w Berezie.

WARSZAWA. — Wskutek decyzji wydziału bezpieczeństwa komisarjatu rządu zostali wysłani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej czterej aktywni członkowie b. obozu radykalno-narodowego: Zygmunt Dębowski 28 letni robotnik, Lucjan Pakułowski zecer, lat 23, Tadeusz Pietkiewicz, student SBGW., b. urzędnik magistratu, lat 27 i Edward Andrzejewski, b. urzędnik magistratu lat 30.

Okres wakacyjny Rządu.

WARSZAWA. W najbliższych dniach rozpocznie się w rządzie okres wakacyjny. Zarówno premjer Kozłowski jak i inni ministrowie, którzy dotychczas nie korzystali z wypoczynku, rozpoczną wkrótce urlopy letnie. M. in. wybierają się na urlop ministrowie: Reichman i Poniatowski.

Okres ciszy w Rządzie przeciągnie się poza sierpień. Poszczególne urzędy centralne i ministerstwa mają przygotować w sezonie wakacyjnym szereg projektów rozporządzeń, które na jesieni będą przedmiotem obrad gabinetu.

Co było powodem zamachu na kanclerza Dollfussa?

WIEDEŃ. — Ogłoszenie ze strony rządu austrjackiego szczegółowych sprawozdań z przebiegu zamachu na kanclerza Dollfussa oraz wybuchu rewolucji hitlerowskiej nastąpić ma w najbliższych dniach. Wedle ogólnych przypuszczeń szukać należy powodu zamachu na Dollfussa w wypadkach w Niemczech z dn. 30 czerwca. Zamach ten miał odwrócić uwagę ludności niemieckiej od właściwej sytuacji w Niemczech.

Także wyznaczone na dzień 27 lipca spotkanie Dollfussa z Mussolinim w Rizzione wzbudziło w Berlinie niepokój, który bezwątpienia przyczynił się również do przyśpieszenia zrelizowania zamachu na Dollfussa.

Opiekunowie morderców.

LONDYN. — Ośmiu członków parlamentu brytyjskiego, należących do partji liberałów i Labour Party, wystosowało do Ligi Narodów protest spowodu rzekomego niezapłacenia przez rząd polski odszkodowania tym ukraińcom, którzy byli ofiarami pacyfikacji 1930 r.

Panowie ci znani są ze swych sympatyj do wystąpień ukraińskich. Poglą-

Zakład Fryzjerski „CARMEN"
Aleja 38 (po restaur. „Adrja")
Salon damski i męski.
Miesiąc reklamowy trwałej ondulacji po cenach zniżonych.
Manicure. Farbowanie włosów, rzęs i brwi.
Polecają się Sz. Klijenteli
Jan i Tadeusz.

SKŁADAJCIE OFIARY NA POWODZIAN!

dów ich nie zmieniło najwidoczniej zamordowanie Tadeusza Hołówki i min. Pierackiego. Pozostali wierni terorystom ukraińskim.

Neudeck zamknięte dla ciekawych.

NEUDECK. W ciągu południa zamknięty został całkowicie ruch szosowy na szosie między Kosielicami (Freystadt) a Iławą (Deutsch Eylau). Oddział sztafet ochronnych został odkomenderowany celem zamknięcia ruchu i zapewnienia spokoju i ciszy dookoła zamku w Neudeck do chwili uroczystego pogrzebu. Liczni przedstawiciele prasy zagranicznej, którzy przybyli do Neudeck, musieli pogodzić się z faktem niedopuszczenia ich ani do pokoju feldmarszałka, ani do parku. Przy wszystkich bramach trzymają straż żołnierze kompanji honorowych pułków, stacjonowanych w Deutsch Eylau.

Trzeci sprawca zamachu na Dollfussa przed sądem.

WIEDEŃ. Przed doraźnym sądem wojskowym rozpoczął się dziś proces przeciwko trzeciemu sprawcy zamachu z dnia 25 lipca, handlarzowi drzewa Pawłowi Hudlowi, który występował w mundurze majora armji austrjackiej.

Hudl przyznał się do czynu, oświadczył jednak, że w sali gimnastyków niemieckich powiedziano wszystkim, że akcja jest legalna i że dystyngowany nowy kanclerz Rintelen będzie czekał przybycia oddziałów u wejścia do urzędu kanclerskiego. Hudl zaznaczył dalej, że adjutant ministra Feyla, mjr. Wrabel, okazywał piskowcom jawną sympatję, przemawiając do nich na „ty". Hundl powołał się następnie na przyrzeczenie bezkarności, dane spiskowcom przez rząd.

Rozprawa trwa.

WIEDEN. W związku z ostatniemi wydarzeniami w Karyntji aresztowano tam ponad 2 tysiące osób.

Turyści niemieccy pośpiesznie opuszczają Włochy.

WIEDEŃ. W związku z napiętą sytuacją polityczną pomiędzy Niemcami a Włochami, spowodowaną zamachem hitlerowskim na Austrję, słychać — wedle opowiadań podróżnych, przybywających z Rzymu do Wiednia — że bawiący w dniach ostatnich we Włoszech turyści niemieccy opuszczają w pośpiechu Włochy. Na decyzję turystów niemieckich w tym kierunku wpłynęła w wysokim stopniu również koncentracja wojsk włoskich na granicy austrjackiej, zwrócona przeciwko Niemcom.

KINO „EDEN" Aleja 12

Dziś i dni następnych.
Wielki film opotężnej-zdeptanej miłości!

SHAŃBIONA

Wstrząsający dramat oszukanej kobiety, która wierzyła

Nad program: Najświeższe aktualności FOXA. Humoreska — oraz Dodatek dźwiękowy PAT'a.

Nic tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera —
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy.
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam, stosując

Krem i mydło „LACTOLIN"

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Uroczyste otwarcie igrzysk Polaków z Zagranicy.

WARSZAWA. W środę popołudniu odbyło się otwarcie igrzysk sportowych Polaków z Zagranicy.

Na uroczystość tę przybył Pan Prezydent Rzplitej, premjer Kozłowski, ministrowie Paciorkowski, Kaliński, Butkiewicz i in.

W defiladzie wzięło udział 13 reprezentacyj emigracyjnych w liczbie blisko 400 zawodniczek i zawodników.

Następnie rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne, których głównym punktem była próba pobicia rekordu światowego na 3 km. i 2 mile angielskie przez Kusocińskiego. Próba ta nie powiodła się.

Kusociński przerwał taśmę w czasie na 3 km. — 8:29,6 sek., czyli gorszym od rekordu światowego Nielsena (Danja) o 11 3 sek., oraz na 3 mile angielskie (3218 m.) w czasie 9.06.4 sek. — gorszym od rekordu Nurmiego o 6.8 sek.

W innych konkurencjach, 100 m. dla pań wygrała Walasiewiczówna (Stany Zjedn.) z doskonałym wynikiem 12.2 sek., 100 m. dla panów: Janiak (Stany Zjedn.) 10 2 sek., a 5 km. Szumachowski (St. Zj.) wczasie 15:59,2 sek.

Przewaga Stanów Zjednoczonych w konkurencjach lekkoatletycznych jest wyraźna.

Mecz piłkarski eliminacyjny Francja —Rumunja został zakończony wczoraj. Zwyciężyła Rumunja 1:0.

W lekkiej atletyce w półfinale na 200 m. najlepszy czas miał Klinkowski (USA.) 23,5 sek. W eliminacji w rzucie oszczepem najlepszy wynik osiągnął Urbaniak (Francja) 48,45 m.

W grach sportowych w siatkówce panów Rumunja pokonała Niemcy 2:0, a Łotwa Belgię 2:0.

Burza spowodowała nową powódź.

KRAKÓW. W godzinach popołudniowych nad powiatami południowemi województwa krakowskiego, przeszła gwałtowna burza, która specjalnie duże nasilenie przybrała w powiatach nowotarskim, żywieckim i myślenickim. W powiecie żywieckim od uderzeń pioruna spłonęła szkoła i 11 budynków mieszkalnych wraz z zabudowaniami. Wezbrały rzeki Dunajec i Poprad, podnosząc się znacznie ponad poziom normalny. Rzeki te w górnych biegach miejscami rozlały, nie wyrządzając jednak poważniejszych szkód.

Burza nie ominęła również i Krakowa, gdzie jeden z piorunów uderzył w wieżę kościoła Marjackiego. Piorun spłynął jednak do ziemi nie wyrządzając szkody. Siła uderzenia była tak potężna, że kilku przechodniów zemdlało.

Stanowisko byłego cesarza Wilhelma.

PARYŻ. W Paryżu twierdzą, że b. cesarz Wilhelm nie zgodził się przesłać rządowi niemieckiemu kondolencji z powodu śmierci Hindenburga. Zadowolił się on przesłaniem kondolencji rodzinie Hindenburga. Donosi to „Intransigeant", powołując się na oświadczenie marszałka dworu w Doorn. „Intransigeant" dodaje, że Kronprintz, który wyjeżdża dziś do Neudeck otrzymał poruczenie ścisłego dostosowania się do instrukcyj, danych mu przez byłego cesarza.

Groźba strajku powszechnego w Zagłębiu Saary.

SAARBRUCKEN. W kołach niemieckiego frontu pracy kursują pogłoski o przygotowaniach do wywołania w Zagłębiu Saary powszechnego strajku generalnego.

Byłby to manewr, zakłócający normalny bieg życia i poważnie utrudniający głosowanie plebiscytowe. Strajk objąłby 50.000 robotników.

Plan ten, którego urzeczywistnienie mogłoby pociągnąć za sobą poważne konsekwencje, można wytłumaczyć tylko chaosem, jaki panuje wśród kierowników niemieckiego frontu pracy.

Plebiscyt w Niemczech.

BERLIN. 19 sierpnia odbyć się ma w Rzeszy plebiscyt w sprawie nowej ustawy, nadającej Hitlerowi godność kanclerza i przywódcy Rzeszy, czyli łączącej właściwie w jednem ręku władzę kanclerza i prezydenta Rzeszy.

Hitler wydał odzwę do narodu, wzywając do głosowania na niego w dniu plebiscytu.

Przed zawarciem paktu Morza Czarnego.

STAMBUŁ. Wraz z przybyciem do Ankary nowego ambasadora Z. S. R. R. Karachana, sfery miarodajne zajmą się znowu kwestją Morza Czarnego.

Podjęcie stosunków dyplomatycznych Bułgarji i Rumunji z Rosją Sowiecką ułatwi zawarcie paktu Morza Czarnego, do którego przystąpi również Bułgarja, co ułatwiłoby także przystąpienie tego państwa do paktu Ententy bałkańskiej.

„Tęcza" przeleciała Atlantyk.

VILLA CISNEROS. Wczoraj o godz. 10.30 według czasu środkowo-europejskiego wylądowali w Villa Cisneros, stolicy posiadłości hiszpańskiej Złote wybrzeże w Afryce północno-zachodniej 3-silnikowy samolot francuski „Are-en-Ciel" lecący z Natalu (Brazylja).

Krwawa strzelanina na ulicach w Madrycie.

MADRYT. Wieczorem przyszło na ożywionej ulicy Madryckiej do starcia między policją i komunistami.

Komuniści strzelali z rewolwerów bez względu na przechodniów, natomiast policja odstrzeliwała się słabiej ze względu na ruch uliczny. Dwu policjantów i trzech przechodniów odniosło rany. Jeden z rannych przechodniów zmarł.

Walka policji z tłumem murzynów.

FILADELFJA. Miały tu miejsce rozruchy, które pociągnęły za sobą szereg ofiar. Przyczyną ich był zgoła błahy powód, a mianowicie policjant chciał zaaresztować murzynkę, która wszczęła kłótnię ze sklepikarzem. W obronie murzynki stanęli inni murzyni. Wkrótce podniecony tłum urósł do pokaźnej liczby 4 tysięcy. Na pomoc przybył oddział policji w sile 300 osób. Rozpoczęła się walka, w której murzyni walczyli kijami, obrzucali policję kamieniami i butelkami. Rozruchy zakończyły się dopiero o brzasku. 70 murzynów aresztowano. Szereg policjantów, którzy odnieśli poważne rany, odstawiono do szpitala.

W kilku wierszach.

— P. Prezydent Rzplitej, Marszałek Piłsudski, premjer Kozłowski i min. Beck wystosowali depesze kondolencyjne na ręce Hitlera w związku z śmiercią prez. Hindenburga.

— Powódź wywołana przez gwałtowne deszcze zalała olbrzymie prowincje Aleksandrowa w Jugosławji przyczem wielkie ilości win uległy zniszczeniu. Wezbrane wody zalały na szosie samochód, którym jechały 4 osoby. Wszystkie te osoby poniosły śmierć

— Podczas procesu przeciwko mordercom kanclerza Dollfussa, jaki odbył się przed dwoma dniami we Wiedniu przed trybunałem wojskowym, skradziono przewodniczącemu trybunału wojskowego d-rowi Kreutzhuberowi portfel z pieniędzmi oraz legitymasję sędziowską.

— Prokuratura sądu okr. w Katowicach prowadzi dochodzenia w sprawie złośliwego usunięcia aktów ze sądu okr. w Mysłowicach. Akta te znaleziono podarte w jednej z ubikacyj gmachu sądowego. Afera ta zatacza coraz szersze kręgi.

— 17 bm. odpływa z Leningradu z rewizytą do Gdyni sowiecka eskadra wojenna pod dowództwem dowódcy floty bałtyckiej Galnera, w składzie krążownika „Marat" oraz dwu kontrtorpedowców „Kalina" i „Wołodarskij"

— W Poznaniu aresztowano kolporterów ulotek, zawierających kłamliwe wersje o tragicznej śmierci ś. p. min. Pierackiego. Okazało się, że autorem paszkwilu był członek rozwiązanego Obozu Narodowo - Radykalnego, Leon Kaczmarek, który wydrukował ulotki przy pomocy linotypisty „Kurjera Poznańskiego" Jurczyniuka i właściciela małej drukarenki, Krzypczaka.

STANISŁAW WALLMANN.

ROZWÓJ GOSPODARCZY miasta Częstochowy.

III.

Dokończenie.

Roboty przeprowadziła kredytowo firma amerykańska Ulen i chociaż spłata wynikłych z tego tytułu zobowiązań obciążyła dosyć dotkliwie — w formie zwiększonych podatków — mieszkańców, to jednak dużą rekompensatą tych ciężarów stanowi powstanie odnośnych urządzeń, bez których nowoczesne, zwłaszcza większe miasto, z zasadniczych względów obyć się nie może.

W latach powojennych zaznaczył się również duży postęp w oświetleniu elektrycznem miasta.

Gdy w roku 1927 rozpalano o zmroku na ulicach i placach 164 lampy elektryczne, w roku 1928 rozpala się już 794 lampy, a w roku 1934 ponad tysiąc.

Zagadnienie komunikacji miejskiej znalazło swoje rozwiązanie w uruchomieniu z początkiem 1929 roku autobusów miejskich, przecinających najważniejsze arterje i łączących śródmieście z odległemi przedmieściami. Obecnie miejska komunikacja autobusowa wydzierżawiona jest przedsiębiorstwu prywatnemu, firmie „Citroen".

Stosunkowo duże trudności nastręcza zarządowi miejskiemu należyte zabrukowanie jezdni i chodników.

Dzieje się to dlatego, ponieważ Częstochowa posiada nadmiernie wydłużone arterje komunikacyjne, będąc miastem składającem się z kilku członów, oddzielonych dosyć daleko od siebie rzekami Wartą, Kucelinką, Stradomką i Konopką oraz torami kolejowemi.

Sieć przecinających miasto rzek i torów kolejowych przyczyniła się do tego, że miasto obejmuje powierzchnię 4400 ha, a zatem większa niż Warszawa przed 1916 rokiem.

Tego rodzaju warunki musiały wpłynąć na to, że koszty urządzenia i konserwacji ulic są stosunkowo znacznie większe w Częstochowie, niż w innych miastach, co skolei spowodowało także zaległości w należytem urządzeniu jezdni i chodników.

Niemniej jednak, mimo że zadłużenie miasta przerasta bezmała dziesięciokrotnie rozpiętość niemal czteromiljonowego budżetu rocznego — zatrudnia się na robotach drogowych miejskich, w sezonie letnim 1934 roku, około 2000 ludzi.

Ogólnie biorąc, Częstochowa — ze względu na bogactwa mineralne okolicy, na rozwinięty różnorodny przemysł i handel, na przybywające rokrocznie, idące w setki tysięcy, tłumy pielgrzymów — turystów, oraz ze względu na swoje położenie przy systemacie wodnym i szlakach kolejowych Warszawa — Śląsk, Warszawa— Kraków i Śląsk — Gdynia — posiada korzystne i dogodne warunki dalszego, przytłumionego trwającym kryzysem gospodarczym, pomyślnego rozwoju i rozrostu.

Kino „LUNA"

Dziś i dni następnych.

LORETTA YOUNG i RICARD CORTEZ oczarują Was pełnią swojej bajecznej urody i pełnią niczem nieskrępowanego temperamentu w filmie po tytułem

PRZYGODA o PÓŁNOCY

Nad program: Ostatnie wydarzenia świata w Tygodniku Paramountu i aktualności krajowe

KRONIKA.

KALENDARZYK

Sobota 4 sierpnia. Dominika wyz.
Wschód słońca o g. 4,16. Zachód o g. 19.23.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

W nocy z soboty na niedzielę: III Aleja Narutowicza.

Pielgrzymka Polonji zagranicznej na Jasną Górę. Dnia 15 sierpnia b. r. odbędą się w Częstochowie uroczystości z okazji pielgrzymki Polonji zagranicznej na Jasną Górę. Program uroczystości obejmuje m. in. mszę św. przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej, odprawioną przez J. E. ks. Biskupa Kubinę oraz akademję w historycznym refektarzu z czasów O. Kordeckiego, na której przemawiać będzie Prymas Polski, J E ks. kardynał Hlond, oraz przedstawiciele Polonji zagranicznej.

Wpływy na Pożyczkę Narodową. Wpływy ze subskrypcji Pożyczki Narodowej wyniosły w dniu 31 lipca br. kwotę 318,009.647 zł. 91 gr. Wpływ z 10 raty wynosi 11,887.522 zł. 93 gr. i jest większy od wpływów z rat 7, 8 i 9 od tej ostatniej zaś o 873.000 zł.

Zwiększenie wpływów wynika z regulowania przez subskrybentów zaległości z tytułu poprzednich rat. Należy spodziewać się, że obecnie w końcowym terminie przyjmowania wpłat na Pożyczkę Narodową, wszystkie zaległości zostaną wyrównane.

O ofiary w naturze dla powodzian!

Z codziennej prasy dowiadujemy się, jak olbrzymie straty ponieśli mieszkańcy okolic nawiedzonych przez powódź. Czytamy, że napór wód był w wielu wypadkach tak silny i niespodziewany, że nie tylko nie zdołano uratować inwentarza i dobytku, lecz że nawet rwący nurt zmywał za jednym zamachem całe domostwa, pociągając za sobą liczne ofiary w ludziach.

W rezultacie, tysiące osób zostało bez dachu nad głową, bez odzieży, pościeli i urządzenia domowego, nie mówiąc już o utracie całego inwentarza i plonów.

To też koniecznością i nakazem chwili jest dostarczenie tysiącom tych biedaków zdatnej do użytku odzieży, bielizny i obuwia, części pościeli, najniezbędniejszych sprzętów gospodarskich i pożywienia.

W mieście naszem — zwłaszcza w śródmieściu—w każdem niemal gospodarstwie domowem znajdzie się z pewnością wiele takich, zdatnych do użytku, a leżących na uboczu części odzieży, bielizny i obuwia, nienoszonych, czy to z powodu wyrośnięcia, czy lekkiego podniszczenia, czy też wyjścia z mody.

Częstochowski Komitet Pomocy dla Powodzian apeluje przeto gorąco do wszystkich p. p. gospodyń i głów rodzin, aby w zrozumieniu rozpaczliwej sytuacji rodaków dotkniętych powodzią, oddały wszystką zbędną Im odzież, bieliznę i obuwie dla powodzian, do dyspozycji Komitetu.

Komitet apeluje również do wszystkich p. p. fabrykantów i kupców, produkujących i sprzedających artykuły, mogące się nadać dla powodzian, o składanie w nich, w miarę możności ofiar.

Komitet nie wątpi, że społeczeństwo częstochowskie wykaże swoje wysokie poczucie solidarności narodowej i że każdy, w miarę możności, spełni swój obywatelski obowiązek.

Ofiary w naturze, jak również i w gotówce, przyjmuje biuro Komitetu w godzinach 8—14 i 16—18.

Częstochowski Komitet Pomocy dla Powodzian.

Odciski i stwardnienia skóry
usuwa radykalnie płyn „RADIOL"
do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Wbrew zdrowemu rozsądkowi.

Zdawałoby się, że złotodajny deszcz spadł z nieba, dzięki naszemu Ministerstwu Komunikacji. Zdawało się, że będziemy mogli bezpłatnie pojechać do Warszawy na „Swięto Stolicy". Komunikaty Min. Komunikacji głosiły, że wszyscy udający się do stolicy w okresie między 4 a 18 sierpnia korzystać będą z 70 proc. zniżki kolejowej. Taki miał być prezent Min. Komunikacji.

I niejeden już marzył, że wreszcie zwiedzi stolicę. Będzie mógł pojechać za tanie pieniądze i zapoznać zabytki starego miasta i podziwiać to, co dokonano wciągu kilku lat od wyzwolin z niewoli i być w okresie tym na wszelakich uroczystościach. Tak być powinno! — Tymczasem są pewne ale. Oto nie dość jest wykupić bilet na przejazd zniżkowy do Warszawy, lecz należy jeszcze mieć jakiś tam karnecik.

A co taki karnecik kosztuje? Tylko... 20 złotych! Czyli, że mało kto będzie mógł sobie pozwolić na ten przejazd. 20 zł. to może dla jednego mała suma, ale dla innych — zbyt wielka, a nawet należy do krainy marzeń złudnych.

Czemu tak się stało? Kto ponosi za to winę?

Odpowiedź b. prosta. Pożyteczną inicjatywę zawsze ktoś unicestwi.

Ma to miejsce również i w tym wypadku. Zorganizowanie i Festivalu stołecznego powierzono Komitetowi Organizacyjnemu Festivali Artyst. w Polsce, na czele którego stoi p. Tadeusz Woytkowski. I ten właśnie Komitet, prawem kaduka wymyślił te karneciki, unicestwiając piękna i pożyteczną inicjatywę Ministerstwa Komunikacji, które chciało umożliwić każdemu poznanie stolicy.

Przeciwko postępowaniu wspomnianego wyżej Komitetu podniosła się słusznie fala oburzenia. Bo, u licha, przecież zdrowy rozsądek wskazuje, że tak postępować nie można.

Te kilkadziesiąt tysięcy wydrukowanych karnecików trzebaby lepiej sprzedać po 1 zł. maksimum 2 zł. i osiągnięty z tego dochód przekazuje na powodzian. To będzie spewnością rozumniejsze.

Do ogółu P P. właściciell fabryk mydła oraz do kupiectwa handlującego mydłem. Do akcji, zapobiegającej szerzeniu się chorób zakaźnych na terenach dotkniętych powodzią, potrzebne są wiele ilości mydła, jako jednego z najważniejszych środków, służących do zwalczania tych chorób.

Wobec powyższego, Częstochowski Komitet Pomocy dla Powodzian zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich p. p. fabrykantów mydła i właścicieli sklepów z mydłem o ofiarowanie w miarę możności na rzecz powodzian pewnych ilości tego niezbędnego artykułu.

Ponieważ dla skuteczności akcji zapobiegawczej przeciw epidemjom wymagana jest szybkość tej akcji, przeto Komitet prosi o szybkie składanie ofiar.

Komitet nie wątpi ani na chwilę, że żaden z zainteresowanych pp. fabrykantów i kupców — w zrozumieniu powagi sytuacji na terenach nawiedzonych powodzią — nie odmówi się od spełnienia w ten sposób swego szczytnego obowiązku obywatelskiego.

Ofiarowane dla powodzian mydło przyjmuje biuro Komitetu (ul. Dąbrowskiego 14) godzinach 8—4 i 16—18.

Częstochowski Komitet
Pomocy dla Powodzian.

Znaczek na powodzian. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Częstochowie uliczna sprzedaż znaczka na rzecz powodzian.

Impreza ta, którą urządza Częstochowski Komitet Pomoey dla Powodzian, spotka się niewątpliwie z życzliwem i wydatnem poparciem całego miejscowego społeczeństwa i spewnością w niedzielę nie spotka się na ulicach nikogo bez znaczka, mającego symbolizować współczucie z nieszczęśliwymi powodzianami.

Podwyżka cen chleba. W dniu wczorajszym piekarze częstochowscy podwyższyli cenę chleba z 25 na 27 gr. za kg. Podwyżka ta ma prawdopodobnie związek ze wzmożonem zapotrzebowaniem w kraju, powstałem wskutek katastrofalnej powodzi.

Pociągi do Krynicy. Z dniem 31 lipca dyrekcja kolejowa w Krakowie wprowadziła trzy pary pociągów osobowych między Krynicą a Krakowem przez Limanową i Chabówkę. Do Krynicy pociągi te przyjeżdżają o godz. 8.37, 16.21 i 19.10. Odjazdy z Krynicy: o godz. 9.54, 12.33 i 24.46. Ruch między Krynicą a Krakowem przez Tarnów odbywa się nadal z przesiadaniem między Bogumiłowicami i Tarnowem. Ruch do Lwowa przez Sambor jest normalny, jak również przez Tarnów do Warszawy. Linja Krynica — Kraków przez Tarnów bez przesiadania zostanie uruchomiona w najbliższych dniach.

Walka z tępieniem rzadkiego ptactwa. Bezprawnie urządzane polowania na rzadkie ptactwo, jak kwiczoły i drozdy powodują prawie zupełny zanik tych gatunków ptaków. W związku z tem władze administracyjne podejmują akcję walki z kłusownikami.

Hiszpanja też ogranicza emigrację z Polski. Władze hiszpańskie obostrzyły ostatnio procedurę wydawania wiz wjazdowych dla osób przybywających na stałe. Dotąd uznawane były wezwania pracodawców potwierdzone przez notarjuszy. Na skutek nowego rozporządzenia wizy udzielane będą tylko posiadaczom wezwań, wystawionych przez odpowiednie władze administracyjne w Hiszpanji. Niezależnie od tego wymagane będzie poświadczenie wezwania przez konsulat R. P. w Madrycie z adnotacją „ważne dla uzyskania paszportu emigracyjnego".

Co kwertał obliczane będą wydatki personalne w urzędach. Min. Spraw Wewn. wydało okólnik o obliczaniu wydatków na urzędników państwowych. Wykazy sporządzane mają być przez urzędy co kwartał. Pierwsze tego rodzaju zestawienie ułożone będzie na dzień 10 sierpnia.

Konwersja długów prywatych w rozjemczych urzędach rolniczych. Według ostatnich danych, do urzędów rozjemczych wojewódzkich i powiatowych na całym terenie państwa wpłynęło dotychczas ogółem 444,997 spraw na ogólną sumę 212,692,488 zł. Urzędy rozjemcze załatwiły dotychczas 313,688 spraw na ogólną sumę 164,158,710 złotych, wstrzymały zaś licytacyj w 73,112 wypadkach.

Według szczegółowych danych, do urzędów rozjemczych wojewódzkich, pod których kompetencje podpadają układy większej własności rolnej — ponad 100 ha., wpłynęło do dnia 1-go lipca b. r. 9,504 sprawy układowe, co do konwersji długów prywatnych na ogólną sumę 48,729,777 zł., z czego urzędy rozjemcze załatwiły dotychczas 6,644 sprawy na ogólną sumę 32,693,576 zł., a licytacyj wstrzymano w 2.358 wypadkach.

Do urzędów rozjemczych powiatowych, załatwiających układy w sprawach zadłużenia prywatnego rolników, posiadających gospodarstwa do 100 ha., do dnia 1 czerwca b. r. wpłynęło ogółem 435,493 sprawy na ogólną sumę 163,962,711 zł., z czego urzędy załatwiły 307,044 sprawy na ogólną sumę — 131,465.134 zł., a wstrzymały licytacyj w 70,754 wypadkach.

Podatki płatne w sierpniu. — W miesiącu sierpniu płatne są następujące podatki:

1) do 15 sierpnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu lipcu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 31 sierpnia — państwowy podatek od nieruchomości miejskich i od niektórych budynków w gminach wiejskich wraz z dodatkiem kryzysowym za II-gi kwartał 1934 r.;

3) do 31 sierpnia — podatki: od lokali i od placów budowlanych za III-ci kwartał 1934 r.;

4) do 31 sierpnia — nadzwyczajna danina majątkowa przez płatników III grupy kontyngentowej (nieruchomości miejskie oraz budynki wiejskie niezwiązane z gospodarstwem rolnem);

5) do 15 sierpnia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu lipcu 1934 roku;

6) do 5 sierpnia — podatek od energji elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 lipca b. r., do 20-go sierpnia— tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni sierpnia b. r.;

7) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wraz z dodatkiem kryzysowym — w terminie do dni 7-miu po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w sierpniu b. r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

O komunikację autobusową z dzielnicą podjasnogórską Autobusy miejskie dochodzą, jak wiadomo, do parku, wskutek czego mieszkańcy ulicy Wieluńskiej, Rynku Wieluńskiego, św. Rocha i okolicy zmuszeni są pieszo odbywać wędrówki do miasta, co, biorąc pod uwagę odległość dzielącą tę dzielnicę od centrum miasta, naraża ludność okolic podjasnogórskich na wiele przykrości i niewygody.

Mieszkańcy tej dzielnicy za naszem pośrednictwem zwracają się do dyrekcji Miejskiej Komunikacji Autobusowej, aby jaknajrychlej przywróciła przerwaną od kilku miesięcy komunikację na tej linji.

Cuda medycyny. W ub. sobotę, jak już donosiliśmy. targnął się na swe życie 28-letni Jan Grabiwoda, z zawodu galwanoplastyk, zam. przy ul. Waszyngtona 62. Desperat wypił znaczną dozę cjanku potasu, rozcieńczonego w odpowiedniej dozie spirytysu. Cjanek potasu, jak wiadomo, należy do najniebezpieczniejszych trucizn, działanie jego jest piorunująca. To też stan przewiezionego do szpitala przy ulicy Waszyngtona Grabiwody zwiastował rychły zgon.

Dzięki jednak energicznym zabiegom lekarskim Grabiwoda wyrwany został ze szponów śmierci. Poraz pierwszy w Częstochowie znalazł tu zastosowanie błękit metylowy którego dość dużą dawkę zastrzyknięto choremu. Skutki tego okazały się zbawienne. Po kilku chwilach ustąpiły objawy paraliżu dróg oddechowych, zwykłe następstwa działania cjanku potasu, poczem stan chorego uległ znacznej poprawie. Obecnie Grabiwoda powoli, ale stale powraca do zdrowia.

Potworny żonobójca zostanie umieszczony w zakładzie dla obłąkanych. Jek już donosiliśmy, okrutny zabójca z Kłobucka, Marek Bryk, przebywający w dalszym ciągu w więzieniu na Zawodziu, poddany został przed kilku dniami badaniu psychjatrycznemu. Na podstawie analizy wyciągu z mózgu mordercy stwierdzono u niego postępy paraliżu mózgu na tle choroby wenerycznej i to w stadjum b. ostrem.

O ile lekarze dojdą do wniosku, że Bryk w chwili dokonania zbrodni był niepoczytalny, sprawa przeciwko niemu zostanie umorzona, a on sam zostanie umieszczony w zakładzie dla umysłowo-chorych.

Naciągnęła „na posadę". Mieszkanka wsi Liszka Górna, niejaka Włodarczykowa wyłudziła od p. Marji Michałowskiej (Sandomierska 43), 245 zł. pod pozorem, że wystara jej się o pracę w fabryce Gnaszyn. Włodarczykową zajęła się policja.

Kobieta na czele szajki złodziei. P. Andrzej Kadela, zam przy ul. Jasnogórskiej, zgłosił w policji, że niejaka Marja Rogowska w towarzystwie dwóch nieznanych mu osobników zakradła się

Odciski
zgrubiałą skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie
KLAWIOL
„AP.KOWALSKI" WARSZAWA

na strych domu, w którym zamieszkuje i usiłowała dokonać kradzieży bielizny w sprawie tej policja wdrożyła dochodzenie.

Papier stanieje. Jak się dowiadujemy, zostanie niebawem wprowadzona nowa obniżka cen papieru. Wspomniana obniżka wynosić będzie na papiery rotacyjne 5 procent, na papiery zaś drukowe 8 procent, a na wszystkie inne gatunki papierów od pięciu do siedmiu procent.

Już od połowy sierpnia bieżącego roku zacznie ta zniżka wszędzie u nas obowiązywać.

Spadek drożyzny. Na wczorajszem swem posiedzeniu komisja dla badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, że koszt rodziny robotniczej, złożonej z 4-ch osób, wynosił w lipcu — 3 zł. 71 gr. dziennie, czyli o 1 85 proc. mniej, niż w czerwcu.

Koncert orkiestry 27 p.p. W dniu 4 b. m. odbędzie się koncert orkiestry 27 p. p. w parku Staszica.

Początek o godz. 16.30 Od godziny 20 — 21-szej jazz. Najnowsze przeboje.

Przed zjazdem Polaków z zagranicy w Częstochowie.

W związku z wielkim zjazdem Polaków z zagranicy w Częstochowie w dniu 15 b. m., odbędzie się dziś o g. 18 w Magistracie (pokój № 12) posiedzenie komitetu organizacyjnego, na którem ustalony zostanie program przyjęcia gości. Przewodniczyć będzie p. pułk. dypl. Al. Myszkowski dowódca piechoty dywizyjnej.

Pokłosie złodziejskie.

— Panu Adamowi Galewiczowi (Lubelska 15) skradziono z mieszkania garderobę męską, 2 kapy na łóżka i bieliznę, ogólnej wartości 150 zł.

— P. Marji Izdebskiej (Narutowicza 6) skradziono z poczekalni stacji kolejowej Stradom paczkę, zawierającą bieliznę, wartości 40 zł.

— Do sklepu spożywczego p Władysława Baranowskiego (Mickiewicza 14) dostali się złodzieje i skradli różne wyroby tytoniowe, wędliny i artykuły spożywcze na sumę 300 zł.

Klęska pożarów w powiecie. Wczoraj o godz. 1.45, we wsi Bieżeń, gm. Węglowice, w zagrodzie Pietrzaka Antoniego wybuchł pożar, który strawił stodołę drewnianą, krytą słomą. wraz ze zbożem. Straty wynoszą około 2000 złotych. Przyczyna zaprószenie ognia.

— Dnia 1 b. m. w Krzepicach wybuchł pożar w domu Piotra Kotasińskiego przy ul. Pięknej Nr. 23, ogień strawił dach drewniany, kryty słomą i szopę drewnianą. Straty wynoszą 500 zł. Przyczyna pożaru: nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Obławy na przestępców. W dalszym ciągu przedsięwziętej przed pewnym czasem przez miejscowe władze bezpieczeństwa akcji, mającej na celu usunięcie zbyt rozpanoszonych w ostatnich czasach mętów społecznych — urządzono onegdaj i wczoraj w późnych godzinach wieczornych obławy, w wyniku których zatrzymano kilkadziesiąt podejrzanych osób, w tem kilkunastu przestępców, poszukiwanych przez sądy i policję szeregu miast.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Słowo".

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy: „Wytwórnia mydła „Dobosz" sp. z ogr. odp. w Częstochowie zawiadamia, że zgodnie z postanowieniem Sędziego Komisarza w dniu 14 sierpnia 1934 r. o godz. 10 rano w sali Nr. 2 Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie (ul. Najśw. Marji Panny Nr. 51), odbędzie się zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym.

1. Wysłuchanie sprawozdania syndyka tymczasowego i zatwierdzenie rachunku jego wydatków,

2. Zawarcie układu z upadłą firmą, względnie utworzenie związku wierzycieli i wybory syndyka ostatecznego.

Syndyk Tymczasowy
LEON GEISLER
Adwokat.

Okazyjnie do sprzedania domek w ogrodzie oraz dwa oddzielne place. Wiadomość ul. Focha 64, od godz. 15 — 18.

Likwidacja groźnej szajki przemytników.

Częstochowski Inspektorat straży granicznej zlikwidował działającą od dłuższego czasu na terenie naszego miasta i powiatu bandę przemytników — dostarczających przemycone z Niemiec towary kupcom częstochowskim. Likwidacja bandy nastąpiła w następujących okolicznościach:

Onegdaj straż graniczna otrzymała wiadomość, że wspomniana banda przekroczy w nocy granicę z transportem niemieckiego jedwabiu i sacharyny.

Urządzono wobec tego zasadzkę. Przemytnicy w liczbie 5 ciu, nieprzeczuwając zupełnie obecności strażników, szli zupełnie swobodnie, nagle zostali otoczeni i pod groźbą użycia broni zmuszeni do zatrzymania się. W pewnym momencie jeden z przemytników, Jan Kaczmarczyk, rzucił się do ucieczki. Za uciekającym posypały się strzały, z których jeden zranił przemytnika w nogę. Mimo to zdołał zbiec. Wszczęto jednak poszukiwania i zbiega nazajutrz zatrzymano. Ze względu na poważną ranę nogi umieszczono go w szpitalu. W skład zlikwidowanej bandy wchodzili poza postrzelonym przez straż graniczną Janem Kaczmarzykiem następujący przemytnicy: bracia Antoni, Konstanty i Stanisław Kaczmarzykowie oraz Kazimierz Mizera z Kłobucka. Osadzono ich narazie w areszcie.

Przemyt w postaci kilkunastu kilo jedwabiu i około 20 kg. sacharyny skonfiskowano.

Losowanie pożyczki budowlanej.

W dniu wczorajszym odbyło się losowanie 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej.

Premje padły na numery następujące:

Zł. 250.000 na № 577895.

Zł. 50.000 na № 417779.

Po zł. 10.000 na N ry: 375851 429250 996570 874325 157288 74391 711881 149775 532452 10852.

Po zł. 1.000 na N-ry: 500542 65184
298802 85568 570154 426752 868285
939960 54518 143588 427492 226127
804485 78855 593875 882547 522881
552065 204133 474193 730874 682427
271545 936042 245133 475067 484800
809831 344175 80997 199697 478537
87754 974719 658365 487454 882211
814515 887748 953540 411976 803091
69438 933992 311199 296064 732920
328749 414215 510562 703452 515482
67620 537805 391070 313829 580865
175786 441985 75935 922345 438079
91816 61434 761176 648545 391242
846714 678324 614040 500186 669690
110622 549697 603415 537013 298950
627556 990962 812006 52369 271957
871047 654038 354875 597745 798982
960080 769717 574578 111025 290310
77262 774442.

Słowo sportowe

Piłka nożna.

Korona — Hakoach 3:3 (2:2).

Sobota, 28 ub. m. zawody towarzyskie. Korona wystąpiła w odmłodzonym składzie z Braszczyńskim na środku napadu i Cygankiem w pomocy. Do przerwy wybitna przewaga Korony, niewykorzystana cyfrowo przed napad. W drugiej połowie gra wyrównana z nieznaczną przewagą biało-niebieskich.

Naprzód — Sparta 7:3 (4:2).

Niedziela 29 ub. m. Po bezładnej kopaninie przegrała bardzo słaba technicznie Sparta, ulegając w wysokim stosunku lepiej dysponowanemu Naprzodowi.

Z drużyny zwycięzców na wyróżnienie zasłużyli: Niedzielski, Stelak i Goliś, którzy po dłuższej przerwie wykazali dobrą formę. Ze Sparty dobry Pierzchak.

Sędziował p. Jurkowski.

Mecz międzynarodowy w Częstochowie.

W sobotę, b. m. miasto nasze gościć będzie słynną drużyne zawodowców wiedeńskich F. C. LIBERTAS, który w swem tournèe po Europie odwiedził Polskę i zawita do Częstochowy, by rozegrać spotkanie z Victorją. Mecz ten wzbudził kolosalne zainteresowanie, to też pragniemy zapoznać naszych czytelników z bliższemi danemi o zespole wiedeńskim.

W drużynie F. C. Libertas gra czterech reprezentantów Austrji, ze słynnym Brouskiem, najlepszym prawoskrzydłowym Europy na czele. Tournèe po 8 państwach europejskich było dla wiedeńczyków pasmem zwycięstw. W krajach skandynawskich rozegrawszy w przeciągu miesiąca 16 spotkań F. C. Libertas wygrał 14, zremisował 1 i wyszedł 2:3 z Repr. Szwecji, która pokonała Polskę 4:2, osiągając ogólny stosunek bramek 80:24.

Z 26 spotkań rozegranych z drużynami ligowemi Francji, Rumunji, Danji, Estonji, Łotwy, Litwy, Niemiec Libertas wygrał wszystkie, z imponującym stosunkiem bramek 123:27.

W Turnieju 3 Narodów, rozegranym w Luxemburgu, Libertas zdobył puhar, zwyciężając F. C. Basel, mistrza Szwajcarji 2:0, F. C. Spora, mistrza Luxemburga 3:0, Jeunesse Esch 2:0, oraz mistrza Niemiec 1933 r. Düsseldorf Fortuna 1:0.

W tegorocznych meczach mistrzowskich I ligi zawodowej pobił dwukrotnie mistrza Austrji Admirę 2:1 i 3:1, będąc jedynym zwycięzcą niepokonanej Admiry.

Z innemi zespołami I ligi osiągnął wyniki: z Wackerem 4:1, z Austrią 2:2 i 3:3, z Vienną 1:1, z Rapidem 0:0 i 3:3, z W. A. C. 1:0 i 3:1 z Frorisdorfer A. C. 2:1 i 3:1, z F. C. Wien 1:0.

W Polsce F. C. Libertas pokonał team Krakowa Cracovia — Wisła 3:2, warszawską Polonję, zwycięscę Ruchu 4:3, mimo, że sędzia robił, co mógł, by Polonja wygrała, wreszcie w dniu 1 b. m. zwyciężył twardą drużynę Ł.K.S. w Łodzi w stosunku 4:1. W dniu 8-ym b. m. Libertas grać będzie z mistrzem Polski Ruchem.

Victoria na mecz z zawodowcami wiedeńskimi przygotowuje starannie skład i starać się będzie godnie bronić swych barw.

Stadjon Im. Marsz. Piłsudskiego po raz pierwszy przybrany będzie flagami narodowemi Austrji i Polski. Z prowincji zapowiadają niezwykle liczne wycieczki, miejscowej publiczności wybiera się kilka tysięcy.

I nic dziwnego, taka okazja ujrzenia wirtuozów piłki nożnej, słynnych zawodowców wiedeńskich może już się nie powtórzy.

Początek meczu punktualnie o godz. 17.30. bez względu na pogodę. Przedsprzedaż biletów w cukierni „Ziemiańskiej", z 10 proc. zniżką. Mecz organizują wspólnie Brygada i Victoria.

Lekarz - dentysta
Jadwiga Broniatowska
ul. N. Panny Marji 21. Tel. 18-94.
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7.

Z RADOMSKA.

— **Cyrk „Czar" w Radomsku.** Dziś o godz. 20.15 premjera w znanym cyrku „Czar", naktórą złoży się 20 ciekawych numerów ostatniego przeboju cyrkowego. Cyrk mieści się na placu miejsąim przy ul. Częstochowskiej naprzeciw starostwa.

— **Działalność sekcji propagandowej Komitetu Niesienia Pomocy dla Powodzian.** Na ostatniem zebraniu sekcji przyjęto z uznaniem projekt przewodniczącego p. Świderskiego postanawiając wyświetlać co wtorek w miejscowem kinie „Kinema" obrazy, z których dochód brutto bez jakichkolwiek potrąceń zostanie przeznaczony dla powodzian.

Szanownych P. Prenumeratorów „Słowa" uprzejmie prosimy o wpłacenie zaległej należności za prenumeratę, gdyż ociąganie się z wpłatą tych drobnych sum utrudnia normalną pracę Wydawnictwu. P. Prenumeratorom, którzy nie uregulują należności do dnia 6 sierpnia b. r. zostanie wstrzymana wysyłka „Słowa", a do ściągania należności Administracja przystąpi w drodze prawnej. Miejscowi prenumeratorzy będą mogli uiścić należność wysłanemu inkasentowi, zamiejscowi na dołączone do dzisiejszego numeru przekazy. P. K. O.

Administracja.

— **Kradzież w klasztorze O. O. Franciszkanów.** Nieznani złodzieje skradli ubiegłej nocy z klasztoru O.O. Franciszkanów duże kwesty ze złotemi łańcuszkami, krzyżykami i i t.p. Ogólnej wartości 300 złotych. Policja prowadzi energiczne dochodzenie celem ujęcia sprawców kradzieży.

— **Ekscentryczna cyklistka.** P. Janina Kukułówna (Reyomonta 15) lubi w pewnych godzinach wieczorowych przejażdżki na rowerze bez światła i dzwonka, wobec czego posterunkowy P. P., nieczuły na prośby i przyrzeczenia, spisał onegdaj protokuł. Dobra nauczka na przyszłość.

— **Aresztowanie komunistów.** Onegdaj policja aresztowała pięciu komunistów, którzz w nocy wywiesili w dwuch miejscach na drutach telegraficznych transparenty z hasłami antypaństwowemi oraz rozrzucili dość pokaźną ilość propagandowych ulotek.

Aresztowani zostali: Berek Jakubowicz, Moszek Birnbaum, Chaskiel i Szmul Sadowski oraz Josek Frydman, wszyscy zamieszkali w Radomsku.

— **Osobiste.** Sędziowie sądu grodzkiego w Radomsku pp.: Misiak i Michałek oraz sekretarz sądu, p. Sandelewski powrócili z urlopu i z dniem 1 b.m. objęli urzędowanie.

Natomiast sędziowie p. Wojas i p. Małecki rozpoczęli 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

— **Ofiary na powodzian.** Panowie Łęski i Ksawery Zielonka ofiarowali wspólnie wagon słomy, który zostanie przesłany powodzianom. Niechaj to spełnienie obowiązku obywatelskiego służy jako przykład.

— **Drużyna piłki nożnej 27 p.p. na meczu w Radomsku.** W dniu 5 b. m. przyjeżdża do Radomska drużyna piłki nożnej 27 p. p z Częstochowy na mecz z KS. Sparta.

50 proc. dochodu zostanie przeznaczone na powodzian.

Ruch budowlany w pierwsyym kwartale b. r. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w I kwartale rb. ukończono w miastach polskich liczących ponad 20.000 mieszkańców, ogółem 756 nowych budynków, w tem 702 budynki mieszkalne, 26 przemysłowych i handlowych, 7 budynków użyteczności publicznej, oraz 21 innych budynków. W nowo wzniesionych budynkach znajduje się 1.592 mieszkań, w tem 187 jednoizbowych, 550 dwuizbowych, 396 trzyizbowych, 285 cztero i pięcioizbowych, oraz 64 miaszkania sześcioizbowe i większe.

Ponadto ukończono 58 dobudówek, i nadbudówek, w tem 48 mieszkalnych, 7 przemysłowych i handlowych i 2 użyteczności publicznej. W dobudówkach i nadbudówkach znajduje się 1.587 mieszkań.

W tym samym okresie rozpoczęto budowę 582 nowych budynków, w tem 531 mieszkalnych, 16 przemysłowych i handlowych, 1 użyteczności publicznej, oraz 34 inne.

W rozpoczętych budynkach znajdzie się 1,287 mieszkań.

W I-szym kwartale b. r. wycofano z użytkowania 32 budynki, w tem 31 mieszkalnych, oraz 1 przemyłowy.

— **Biedni dla biedniejszych.** — Wszyscy robotnicy fabryk tutejszych zadeklarowali 1 proc. od swych poborów w ciągu miesiąca sierpnia na powodzian. Jedynie pracownicy Metalur-

gji pośpieszyli się i zadeklarowaną sumę odesłali już do komitetu głównego dla powodzian.

— **Trup w wodzie.** Wczoraj rano na brzegu rzeki w pobliżu miejscowości Bobry znaleziono zwłoki młodego mężczyzny elegancko ubranego. Zwłoki leżały na mieliźnie. Zmarłym jest 26 letni Henryk Brylik (Krakowska 24). Na brzegu rzeki znajdowała się buteleczka z jakimś płynem oraz kilka zapisanych kartek papieru — w duchu erotycznym.

Zachodzą wszelkie prawdopodobieństwa, że Brylik sam się pozbawił życia przez wypicie pewnej dozy trucizny, poczem wskoczył do wody. Prawdziwość wszelkich przypuszczeń wykaże dochodzenie.

Kiedy akademicy tracą odrocze nie służby wojskowej? Ministerstwo Spraw Wewn. wydało ważne zarządzenia, w sprawie odraczania służby wojskowej akademikom. Dotychczas powodem licznych sporów była kwestja czy studenci przenoszący się z jednego wydziału na drugi w czasie studjów, bądź też po ukończeniu jednego wydziału, mogą korzystać z przywileju odroczenia powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ustaliło, że studenci zaliczeni do kategorji A, którzy zmienią wydział w okresie do 23 lat lub też rozpoczynają po ukończeniu jednego wydziału naukę na drugim, nie będą korzystać z prawa od roczenia.

Jaką pogodę będziemy mieli w sierpniu? Pierwsza dekada (od 1 do 10 sierpnia). Dość pogodnie przy zmiennem zachmurzeniu nieba, większem ze skłonnością do burz miejscowych i opadów pochodzenia burzowego, szczególnie około 1, 5. 7, i 10 sierpnia. Ciepło przy wahającej się temperaturze. Ogółem powietrze parne. Wiatry zmienne, zachodnie, obracające się na południe, poczem na północ. W drugiej połowie dekady większe lokalne zaburzenia atmosferyczne i możliwość niepogody w okolicach wysokogórskich.

Druga dekada (od 11 do 20 sierpnia: Aura krytyczna i niepewna, chwilami burzliwa i niespokojna, zaznacza się szczególnie w pierwszych i ostatnich dniach niniejszego okresu. Różnice pogody w poszczególnych dzielnicach kraju. Parno i wietrzno, szczególnie nad morzem. Szereg ciepłych dni. Silny napływ polarno morskiego powietrza grozi jednak przejściowym spadkiem temperatury w drugiej połowie dekady, dotkliwszym w górach. Burze cieplne z miejscowemi ulewami i gradem przejdą okolicami w pierwszych dniach okresu i około 18 sierpnia.

Trzecia dekada (od 21 do 31 sierpnia): W pierwszej połowie niniejszej dziesiątki dni panuje pogoda zmienna lub pochmurna z rozpogodzeniami. Po przejściu miejscowych burz i przelotnych deszczów nastąpi ochłodzenie. W następne dni znowu pogodniej i cieplej z lokalnemi zaburzeniami. Noce chłodne. Rankiem mgły lub opary. Wy soko w górach ponowna skłonność do niepogody.

Ośrodki krytycznych działań kosmosu, grożących zaburzeniami atmosferycznemi, rozmaitemi katastrofami żywiołowemi, pożarami, eksplozjami, katastrofami w ruchu, zbrodniami, zmianami w łonach rządów oraz podniecającemi wydarzeniami w dziedzinach polityki, gospodarstwa i finansów, przypadają głównie na 2, 7., od 10 do 18., od 22 do 24 i od 29 do 31 sierpnia. Rewolucyjne i przełomowe konstelacje Hitlera, zapowiedziane i sprawdzone w czerwcu r. b., zyskują ponownie na sile, wyłaniając niebezpieczeństwo nowych niespodzianek dla dyktatora Niemiec, szczególnie w końcu sierpnia oraz przez cały wrzesień do połowy października b. r. włącznie.

Sierpień i częściowo wrzesień stanowią krytyczne miesiące dla niektórych krajów romańskich, szczególnie Francji.

Czyszczenie naczyń mleczarskich. Naczynia mleczarskie myje się zwykle wodą gorącą ze sodą. Ze jednak nie zawsze mamy pod ręką wodę gorącą, używa się letniej, co nie jest wystarczające, aby naczynie było wolne od bakteryj. Praktyczni Duńczycy stosują zimną wodę z dodatkiem gaszonego wapna, które posiada tę właściwość, że lepiej od sody usuwa z naczynia kwasy mleczne i inne nieczystości. Taką wodą wapienną myje się naczynia zapomocą szczotki dokładnie, następnie płócze bardzo dobrze wodą czystą i wystawia do wyschnięcia w słoneczne przewiewne miejsce.

Piękność nadają
wyroby mag. W. Paździerskiego
Krem „HALINA" № 1
usuwa piegi, wągry, żółte i czerwone plamy
Krem „HALINA" № 2
idealnie pielęgnuje cerę usuwa zmarszczki.

Ratujcie włosy
Używajcie balsam ziołowy mag. W. Paździerskiego.
„Mag" № 1 usuwa łupież, zapobie ga wypadaniu włosów
„Mag" № 2 (n i e farba usuwa stopniowo s i w i z n ę

Do nabycia w Aptekach i Drogerjach
Fabr. Chem. Kosm. „PHARMACHEMIA" Bydgoszcz.

Mowa premjera L. Kozłowskiego
(w streszczeniu).

Na zebraniu klubu parlamentarnego BBWR., które odbyło się w środę, p. premjer Kozłowski wygłosił mowę, w której skonkretyzował zamierzenia Rządu wobec aktualnych zagadnień.

Mowa premjera Kozłowskiego poświęcona była prawie wyłącznie sprawom gospodarczym i p. premjer nie ominął żadnej dziedziny, poruszając zarówno kwestje budżetowe i walutowe, a dalej zagadnienie rolnictwa, akcję oddłużenia, cen kartelowych i ubezpieczeń społecznych.

Podkreślić należy, że p. premjer z wielkiem naciskiem uwypuklił zasadnicze dogmaty polityki gospodarczej obecnego rządu, jakiemi są: stałość waluty i równowaga budżetu, przystosowanie cen przemysłowych do wymogów życia gospodarczego, energiczna akcja oddłużeniowa dla średniej i małej własności rolnej, gruntowna rewizja naszego ustawodawstwa socjalnego.

Oto, co powiedział p. premjer Kozłowski.

Wciąż jeszcze bowiem — i to bynajmniej nietylko w Polsce, lecz wszędzie — front walki z kryzysem jest podobny do frontu wojennego. Tylko, że armjami walczącemi są tu całe społeczeństwa. I dlatego trzeba, aby całemu społeczeństwu były znane i wiadome zamiary tych, co powołani są do kierowania zbiorowym wysiłkiem tego zmagania. Więcej niż znane — trzeba, aby była zrozumiałe.

Ten obowiązek wyjaśnienia nietylko co, ale i dlaczego się robi dla poprawy gospodarczej, ciąży na Panach, jako je den z istotnych czynników współpracy z Rządem.

Jako nowy premjer za swój znów obowiązek uważam wyłożenie Panom bez ogródek tego, co i dlaczego w dziedzinie gospodarczej myślę i zamierzam.

Rzeczy zasadnicze nie będą tu, nowe. Założenia walki z kryzysem, strategiczną — że się tak wyrażę — ideę obrony Polski przed zgubnemi tej fali nędzy i chaosu, jaka uderzyła w świat cały — wypracowano już dawno i wypróbowano już skutecznie.

Przesilenie obecne różne jest od znanych powtarzających się kryzysów konjunkturalnych, że ma przyczyny szczególne, związane z wojną światową i powojenną gospodarką wielkich mocarstw i że wobec tego powrót do stosunków przedkryzysowych jest nieprawdopodobny.

Przezwyciężenie kryzysu nastąpić może tylko spoprzez osiągnięcie równowagi na nowym, niższym poziomie, a natomiast nie może być dokonane przez próby odbudowy równowagi przedkryzysowej. Wskazywało to, jako jedynie celową, politykę przystosowywania, nie zaś politykę prób tworzenia sztucznej konjunktury — stosowaną tak szeroko i tak bezskutecznie na świecie — z jedynym istotnym skutkiem — opóźnienia poprawy.

Warunki polskie narzucały nam z nieodpartą logika pewne ograniczenia w wyborze metod przystosowawczych.

Jesteśmy mianowicie krajem ubogim w narzędzia pracy — bogatym w przyrost ludności. Droga rozwojowa ku dobrobytowi Polski w przyszłości, ku rozwiązaniu — co dnia bardziej palącej sprawy — zatrudnienia przybywającego co roku około pół miljona ludzi — wiedzie tylko poprzez wzmożenie naszej wytwórczości, poprzez podniesienie naszej zdolności produkcyjnej, czyli przez zwiększenie narzędzi pracy. Zwiększenie sił wytwórczych, to narastanie kapitałów, zwiększanie własnych sił wytwórczych — to narastanie własnych kapitałów.

Podniesienie poziomu życia mas pol skich, zatrudnienie młodych pokoleń, uprzemysłowienie i zainwestowanie Pol ski w przyszłości — wszystko to opiera się na jednym procesie—na procesie kapitalizacji wewnętrznej.

I oto drugie założenie naszej polityki gospodarczej — założenie wynikłe z naszych specyficznych warunków, brzmiące: nieuniknione przystosowywanie, w Polsce powinny być prowadzone w miarę możności w ten sposób, aby nie szkodzić fundamentom naszej przyszłości, aby nie podrywać kapitalizacji wewnętrznej.

Oto dwa tylko główne i proste założenia. Wynikają z nich przecież wnioski praktyczne ogromnego znaczenia. Cała polityka budżetowa i walutowa rządów: zarowno mojego, jak i moich poprzedników z tych przesłanek się rodzi. Skolei premjer Kozłowski przeszedł do omówienia poszczególnych zagadnień.

Do akt Nr. Km. 213-34.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku 2-go rewiru Wacław Woźniakowski, zamieszkały w Radomsku przy ul. Przedborskiej 35, na zasadzie art. 602 K. P. C obwieszcza, że w dniu 24 sierpnia 1934 r. od godz. 9 tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Antoniego Bugaja, w jego lokalu w Kłomnicach, gm. Kruszyna, składających się z maszyny do szycia, otomany krytej pluszem, stołu fornierowanego, otomany, stołu dębowego krzeseł, zegaru szafy z lustrem i kredensu. Na pokrycie należności Firmy „Oświęcim" Zjedn. Fabr. Maszyn i Samochodów, oszacowanych na łączną sumę 670 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko, dnia 25 lipca 1934 roku.

Do akt Nr. Km. 2815/31.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku II-go rew. Wacław Woźniakowski zam. w Radomsku, przy ul. Przedborskiej 35, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 sierpnia 1934 roku od godz. 12-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Aleksandra Chrzanowskiego w jego lokalu w maj. Rzeki Wielkie gm. Rzeki, składających się z 100-tu metrów żyta, mebli i innych. Na pokrycie należności Stefana Odrowąż Wysockiego, i in. oszacowanych na łączną sumę 1020 zł, któ re można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko, dnia 26 lipca 1934 roku.

Komornik **W. Woźniakowski.**

Wiadomości radjowe.

Święto Legjonowe w Polskiem Radjo.

Transmisja na całą Polskę.

W dniu dzisiejszym o godz. 10.00 nastąpi reportaż z sali Rady Miejskiej w Krakowie z powitania przybyłych uczestników Marszu Kadrówki i Ułanów Beliny. O godz. 11.30 będą mogli wszyscy radjosłuchacze wziąć udział w poświęceniu Domu Legjonowego Imienia Marszałka Piłsudskiego, zbudowanego w Oleandrach na Błoniach, skąd Pierwsza Kadrowa w dniu 6 sierpnia 1914 roku rozpoczęła swój sławny marsz.

Krakowskie Igrzyska Sportowe.

W związku ze Swiętem Legjonowem odbędą się w dniach od 3 do 6 sierpnia b. r. Igrzyska Sportowe, których zadaniem będzie przedstawienie całego dorobku sportowego w Polsce i dania możności drużynom skautowskim do zmierzenia swoich sił. W Igrzyskach re prezentowane będą prawie wszystkie sporty. W dniu 5 sierpnia o godz. 18.30 rozgłośnie krajowe transmitować będą na całą Polskę fragment z meczu piłki nożnej między reprezentacja Krakowa i Budapesztu. Pozatem z tychże Igrzysk Sportowych nada Kraków transmisje z otwarcia i zamknięcia Igrzysk z rozdaniem nagród oraz defiladą sportowców przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

Koncerty.

Audycje muzyczne są również odbi ciem nastroju całego społeczeństwa. Audycja muzyczna, którą nadaje radjostacja w dniu 5 sierpnia o godz. 16.10 w opracowaniu Michała Jaworskiego opiewać będzie wszystkie radzaje broni w piosence. Będą to, jakby muzyczne obrazki, pełne humoru i sentymentu, ilustrujące życie żołnierzy od błyskotliwych amarantów kawalerji aż do niewdzięcznej pracy saperów. W po niedziałek 6 sierpnia o godz. 16.00 roz głośnia krakowska nadaje koncert pieśni żołnierskiej dawnej i współczesnej w wykonaniu zespołu wokalno instrumentalnego Opery Krakowskiej pod kierunkiem dyr. B. Wallek-Walewskiego. Program koncertu rozpocznie wspaniała w swej potędze pieśń, która prowadziła ongiś skrzydlate hufce rycerzy do boju — „Bogarodzica Dziewica...", a zakończy piosenka żołnierska, jak ta, popularne znana — („Jakem maszerował". „Kto cię wołał legjonisto?!"). Poniedziałkowe audycje żołnierskie zakończy o godz. 22.15 wesołe słuchowisko muzyczne z Poznania p. t. „Godzina wspomnień" pióra, Stanisława Roya. Jest to gawęda obozowa legunów, przeplatana gęsto znanemi piosenkami legjonowemi i żołnierskiemi w oprac. Michała Swierzyńskiego. Udział bierze kwartet męski w składzie Kajetana Kopczyńskiego, Stanisława Roya, Witolda Szpindera i Stanisława Gruszczyńskiego.

Fala legjonowo-strzelecka.

W dniu 5 sierpnia b. r. w przeddzień 20-tej rocznicy wymarszu Pierwszej Kadrówki nadana zostanie ze Lwowa jako fala № 64, fala „legjonowo-strzelecka". Na czoło części muzycznej program wybija się poświęcona Marszałkowi Piłsudskiemu piosenka „Taki siwy pan z wąsami". Program obejmuje szereg wesołych scen z życia legjonowego, oraz pełnych humoru piosenek żołnierskich. Usłyszymy m. in. o przygodach popularnego wojaka Szczapy, oraz djalog Tońka i Szczepka o Legjonach.

Osobny punkt programu stanowi audycja p. t. „Muzyka piosenki legjonowej" pióra W. Budzyńskiego. Jestto szereg specjalnie zradjofonizowanych pieśni legjonowych i strzeleckich, poświęconych polskiej kobiecie, która w piosence szła w jednym szeregu z żołnierzem i była mu w okopach towarzyszką w chwilach radości i tęsknoty. Reżyseruje autor, akompanjuje p. Sere dyński. Początek fali o godz. 21.02.

Ostatnie chwile przed wojną światową w radjo.

Dnia 4 sierpnia r. b. o godz. 22-ej B. B. C. nada audycję zatytułowaną „Dwadzieścia lat temu". Ma to być reportaż z wypadków poprzedzających wybuch wojny światowej. Autorem jego jest Harold Temperley, prof. historji nowożytnej w Cambridge, który łącznie z dr. G. P. Gooch wydał zbiór Bry tyjskich Dokumentów, związanych z wybuchem wojny, jest więc znawcą w tej dziedzinie.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA"
wł. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja 21. tel. 2448.
PRZYJMUJE. Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
SPRZEDAJE: bilety ulgowe i miesięczne autobusów miejskich.
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Z KRAJU.

Straszna przygoda szofera taksówki.

Do taksówki Józefa Dąbrowskiego w Warszawie, gdy stał późnym wieczorem na postoju na Pradze, podszedł jakiś pasażer, który wsiadłszy polecił wieźć się do wsi Zastów, gm. Wawer pod Warszawą.

Nie podejrzewając podstępu kierowca zawiózł pasażera do wsi Zastów. Na kilkadziesiąt metrów przed pierwszemi chatami pasażer polecił zatrzymać taksówkę. Gdy kierowca Dąbrowski nachylił się, by wziąć pieniądze za kurs, niespodziewanie został przez zbrodniczego pasażera ugodzony nożem w klatkę piersiową.

Po krwawym czynie napastnik pozostawiwszy zemdlonego kierowcę w taksówce, zbiegł.

W jakiś czas później, Dąbrowski przy szedłszy do przytomności przy pomocy chustki zatamował krwotok z rany i zdołał dojechać do rogatki miasta, gdzie stracił ponownie przytomność. Wezwany lekarz pogotowia po doraźnym opatrunku przewiózł rannego kierowcę do szpitala Przem. Pańskiego. Policja prowadzi energiczne poszukiwania za zbrodniczym pasażerem taksówki.

Chciał sprzedać ubranie zdarte z pogrzebanego już nieboszczyka.

W miasteczku Ciechanowice w woj. białostockiem zdarzył się ostatnio wypadek równie niesamowity jak niezwykły

15 lipca zmarł tam niejaki Józef Granatowski, jeden z najbogatszych rolników miejscowych. W kilkanaście dni po pogrzebie, rodzina zmarłego dowiedziała się, że znany w okolicy złodziej, Józef Puchalski ma do sprzedania garnitur rzekomo ofiarowany mu przez ś.p. Granatowskiego. Zainteresowany tą sprawą zięć zmarłego udał się do mieszkania Puchalskiego i tu matka i żona złodzieja pokazały garnitur, którego wygląd oraz trupi odór wykazywały niezbicie, że jest to ubranie wyjęte z grobu.

Władze policyjne zawiadomione o podejrzanej sprawie, podjęły dochodzenie, w wyniku którego Puchalskiego aresztowano. Badany — przyznał się wobec świadków, — jak przypuszczano — rzeczywiście rozkopał grób ś. p. Granatowskiego, otworzył trumnę i zdarł odzież ze zwłok. Ekshumacja zarządzona z polecenia władz sądowo śledczych potwierdziła zeznania Puchalskiego.

Zatrzymany w areszcie Puchalski zdołał jednak pod nieobecność policjantów wybić otwór w suficie aresztu i zbiegł. Wdrożono pościg. Ludność miejscowa zgłosiła swą pomoc w odszukiwaniu zezwierzęconego złodzieja.

Podwójne życie groźnego herszta bandy włamywaczy.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy na terenie Koronowa i Bydgoszczy nie uchwytna szajka włamywaczy dokonała szeregu większych kradzieży z włamaniem.

W związku z ostatniem włamaniem u dentysty p. Klemensiewicza w Koronowie, policja wdrożyła energiczne dochodzenie, w toku których osadzono w więzieniu znanego i poważnego obywatela m. Koronowa Walerjana Ostrowieckiego, jego żonę, oraz dalszych członków bandy złodziejskiej.

W toku śledztwa wstępnego ustalono. że Ostrowiecki dokonał m. in. włamania do kasy Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy i kasy stacyjnej powiatowej kolei w Bydgoszczy. Szczegóły śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Odrzucona skarga kolejarzy—niemców.

Trybunał Rozjemczy dla G. Śląska odrzucił w tych dniach skargę 20 urzędników kolejowych niemieckich, którzy poprzednio znajdowali się na służbie kolei niemieckich, a po przejęciu Śląska przez Polskę częściowo przyjęci zostali do służby polskiej. Urzędnicy domagali się, żeby wypłacić im emerytury i przyznać uprawnienie socjalne, które zdobyli za czasów niemieckich. Trybunał rozjemczy odrzucił skargę, motywując to tem, że urzędnicy ci nie mogą powoływać się na konwencję genewską, ponieważ przyjęcie ich do służby polskiej nastąpiło po zawarciu nowego stosunku służbowego opierającego się na polskich ustawach.

Sprzedaż syna.

Na dworcu w Lidzie zatrzymano 9-letniego chłopca, Aleksandrowicza ze Słonima, który na gapę usiłował dostać się do Wilna. Jak się okazało, chłopiec zbiegł jakiemuś rzemieślnikowi z Lidy, który miał go kupić od ojca Dochodzenie ustaliło, że istotnie Michał Aleksandrowicz, znajdując się w beznadziejnej sytuacji materjalnej, sprzedał za 30 zł. syna jakiemuś rzemieślnikowi, zrzekając się wszelkich do niego praw. Ponieważ ów rzemieślnik obchodził się z chłopcem źle, chłopiec zbiegł od niego. Chłopca skierowano do Słonima, gdzie zostanie oddany do sierocińca.

Przemycanie żydów do Birobidżanu.

Na granicy polsko-sowieckiej zlikwidowano szajkę przemytniczą, trudniącą się przemycaniem żydów do Birobidżanu Przemytnicy werbowali chętnych na wyjazd zagranicę, przyczem pobierali wysokie opłaty na rzekome zezwolenia, koszty podań administracyjnych, przewodników i t. p. Przemytnicy wyprowadzali swe ofiary w pola i puszcza li na łaskę losu, sami zaś ulatniali się. Wskutek skarg władze bezpieczeństwa zdołały wpaść na ślad szajki Aresztowano 11 osób. W czasie pierwiastkowego dochodzenia ustalono, iż ofiarami fałszywych przemytników padło około 70 żydów.

Czy wiecie że...

...Olej lniany posiada własność zabierania tlenu i światła z powietrza i wydzielania dwutlenku węgla (carbon dioxide), podobnie jak zwierzęta. W świetle własności te wzmagają się i rzecz dziwna, czem dłużej olej wystawiony jest na światło, tem więcej zabiera tlenu z powietrza; a jeżeli jest w ciemności, powoli zatraca tę własność. Uczeni nie wiedzą jak wytłumaczyć to dziwne zjawisko.

...Artyści biorą obecnie pomysły na desenie z fotografji mikroskopijnych ustrojów bakterji. Zdjęcia te, robione zapomocą mikroskopu, są powiększane i przerysowywane jako desenie do najnowszych materjałów i tapet. Nawet bakterje zaprzęgane są do usług człowieka.

RADJO.

WARSZAWA 4 sierpnia

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.35 Płyty gramofonowe. 6.38 Gimnastyka. 6.55 Płyty gramofon. 7.05 Dzien. poranny. 7.10 Płyty gramofon. 7.20 Chwilka pań domu. 7.25 Program na dz. bież. 7.30 Rozmaitości. 11,57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Codz. przegl. prasy polskiej. 12.10 Muzyka lekka z Ciechocinka. 13.00 Dz. południowy. 13.05 Płyty gramofon. 14.00 Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert orkiestry wiejskiej. 17.00 Transmisja ze Lwowa. 17.25 Muzyka jazzowa. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień następny. 19.15 Płyty gramofonowe. 19 50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert chopinowski 20.30 Odczyt w języku nowogreckim. 20.40 Pieśni ludowe. 21.00 Transmisja z Gdyni. 21.02 Dziennik wieczorny. 21.12 Muzyka lekka. 22.00 Pogadanka aktualna. 22.10 Aud. regjonalna z Poznania. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotniczej i komunikat policyjny. 23.10 Muzyka taneczna.

KATOWICE 4 sierpnia

6.50 Audycja poranna z Warszawy 7.25 Program na dzień następ. 7.30 Wiadomości bieżące. 10.00 Powitanie uczestników I Kadrówki z Krakowa. 11.30 Poświęcenie Domu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Krakowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Transmisja z Warszawy. 14,00 Transmisja z Warszawy 14.05 Giełda zbożowa i towar. w Katowicach. 16.00 Transmisja z Warszawy. 17.50 Rozmaitości. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 19.15 Koncert popul. 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Transmisja z Warszawy i Poznania.

LEKARZ-DENTYSTA

MICHAŁ GREJNIEC

przeprowadził się

z I Alei w II Aleję 24 (domB.Ludowego) gdzie Kawiarnia „Roma".

Przyjmuje od 9 — 1 i od 3 — 7 wiecz. w niedzielę od 10 — 2 popoł.

A. K. GREEN. 41)

TAJEMNICA ZAMKU

POWIEŚĆ

— Nie chce pani powiedzieć?

Chwila milczenia, potem „nie", wypowiedziane cichym głosem, po ciężkiej walce wewnętrznej.

Pan Gryce westchnął. Nie spodziewał się, że czeka go tak trudne zadanie.

— Miss Oliver, — rzekł, — znamy dobrze tę całą sprawę, dłużej, niż pani się wydaje. Początkowo nie wiedzieliśmy, ale teraz nabraliśmy przekonania i pewności, iż osobnikiem, który wszedł z kobietą do pałacu, w którym dopuszczono się zbrodni, był nie kto inny jak Franklin van Burnam.

Do uszu naszych doleciało łkanie i to było wszystko.

— Pani wie, że to prawda, nieprawdaż, miss Oliver?

— Czy chce pan koniecznie, abym odpowiedziała?

Wiła się z rozpaczy i nie mogłam sobie wyobrazić, aby pan Gryce mógł dalej nalegać.

— Zmusza mnie do tego sprawiedliwość i chęć pomożenia pani. Czy to nie pani weszła o północy z mężczyzną do pałacu van Burnamów?

— Ja weszłam.

— O północy?

— Tak.

— W towarzystwie tego mężczyzny? Milczenie.

— Nie odpowiada pani, miss Oliver? Nowe milczenie.

— Czy to Franklin był z panią w hotelu D...

Krzyknęła.

— I za porozumieniem z Franklinem zmieniła pani suknie. On poradził pani, czy też pozwolił, aby ubrała się pani w nowy kostjum przysłany od Altmana?

— Nieba! — krzyknęła.

— Dlaczegoż więc to nie on towarzyszył pani do Chińczyka i nie zawiózł pani natychmiast drugą dorożką aż do pałacu van Burnamów?

— Wiedzą, wiedzą wszystko — jęknęła.

— Grzech i zbrodnia nie ukryją się długo na świecie, miss Oliver. Policja zna wszystkie czyny pani od chwili, gdy opuściła pani hotel D... Oto dla czego żałuję pani. Chcę, aby pani uniknęła następstw zbrodni, której była pani świadkiem, a w której pani nie uczestniczyła.

— Och! — zawołała jakby mimowolnie, — gdyby pan mógł odsunąć mnie od tej sprawy, a jak? Gdyby mnie mógł pan uratować.

Ale pan Gryce był nieubłagany.

— Niema żadnego sposobu, miss Oliver. Pani jedna może złożyć zeznanie. Dlaczego nie chce pani powiedzieć natychmiast tego, którego ręka wyjęła szpilkę z kapelusza pani i...

— Dosyć! — krzyknęła. — Dosyć! Pan mnie zabija! Nie mogę znieść dłużej. Jeśli pan przypomni mi to wszystko, oszaleję! Czuję, że budzi się już we mnie groza tej chwili! Zamilcz pan! Błagam pana, zamilcz pan!

— Podobnie jak wiele innych kobiet, chce pani ratować winnego, biorąc winę na siebie. Ale to na nic, miss Oliver. Prawda zawsze wyjdzie na wierzch. Niech pani zaufa mojemu doświadczeniu. Niech pani zaufa mnie, który rozumie panią lepiej, niż ktokolwiek inny.

Ale nie chciała słuchać.

— Nikt mnie nie rozumie. Ja sama siebie nie rozumię. Wiem tylko, że nie mogę ufać nikomu. Nikt nie zmusi mnie do mówienia.

I odwróciwszy się, skryła głowę w poduszce.

— Nawet gdyby milczenie kosztowało panią więcej, niż mówienie? Nawet, gdyby ogólnie sądzono — nie mówię o sobie, bo jestem przyjacielem pani — że pani sama jest winną śmierci tej kobiety, którą widziała pani padającą pod okrótnym ciosem i której pierścionki znajdowały się w rękach pani?

— Ja!

Trudno było się niedziwić jej przestrachowi, zdumieniu, wstydowi i przerażeniu. Ale nie dodała nic do słów. które, wypowiedziała, więc pan Gryce ciągnął dalej:

— Wszyscy ludzie, źli i dobrzy, uwierzą w to. On ich nie wyprowadzi z błędu. Mężczyźni nie są tak pełni poświęcenia, jak kobiety.

— Niestety, biada mi!

Był to szept tylko i młoda dziewczyna jęła drżeć tak silnie, że trzęsło się od tego całe łóżko. Ale trudno było coś z niej wydobyć i detektyw musiał uznać, że jest pokonany.

Nastąpiło przykre milczenie. Po kilku minutach pan Gryce zabrał znowu głos, tym razem w smutnym tonie.

— Mało jest mężczyzn, miss Oliver, godnych takiego poświęcenia. Żadna kobieta nie zawaha się przed tąmyślą. Powinna się pani zastanowić: jeśli jeden z braci jest winien, winna pani wyjawić nam nazwisko winowajcy ze względu na drugiego.

Ale i ten argument nie wywarł na niej żadnego wpływu.

— Nie wymienię żadnego nazwiska, — rzekła.

— Niech pani podda tylko przypuszczenie.

— Nie.

— A więc Howard stanie przed są dem przysięgłych?

Westchnęła nic więcej.

— A więc Franklin wyjdzie cało?

— Niech się dzieje wola Boga. Nic na to nie poradzę.

I opadła na poduszki, zdruzgotana bólem i niemal bez przytomności.

Pan Gryce zrezygnował z dalszej walki i nie użył żadnego dalszego sposobu, aby ją przezwyciężyć.

PUNKTUALNIE O GODZINIE. WPÓŁ DO CZWARTEJ.

— Ona jest bardzo godna pożałowania, niż podejrzenia, — rzekł detektyw, wychodząc z pokoju. — Niech ją pani pilnuje troskliwie, bo zachodzi obawa, że w tym stanie duchowym może popełnić jakieś głupstwo. Za godzinę lub dwie przyślę pani kogoś do pomocy. Pani zaczeka?

— Nawet przez całą noc, jeśli pan uważa za konieczne.

— Pani to urządzi z miss Althorpe. Skoro tylko miss Oliver wstanie, użyję małego podstępu. aby poznać istotę tej afery. Muszę wiedzieć absolutnie, które go z nich dwóch chroni ona swoją protekcją.

— A więc sądzi pan, że to nie ona zamordowała panią van Burnam?

— Sądzę, że mamy do czynienia z jedną z najbardziej zagadkowych spraw, jakie pojawiły się dotąd w Nowym Jorku. Wiemy, że zamordowaną została pani van Burnam, że owa młoda dziewczyna była świadkiem jej śmierci, że skorzystała ze sposobności aby ubrać się w suknię swojej ofiary i spowodować te wszystkie komplikacje, które musimy teraz usunąć.

(D. c. n.).

Redaktor naczelny: Prof. Zdzisław Wróbel. Wydawca: Spółka „PRASA" z ogran. odpow. Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego", ul. Najsw. Marji Panny Nr. 41. Tel. 10-90.